

Jezus, będąc miłosiernym, wybrał go

Papież Franciszek wybrał jako hasło słowa "Miserando atque eligendo" pochodzące z tekstu, w którym św. Beda komentował powołanie św. Mateusza.

20-09-2018

Ojciec Święty wspominał w niektórych wywiadach, że za wyborem tego hasła kryje się pewna historia osobista. Liturgiczne wspomnienie św. Mateusza 21

września 1956 roku było dniem, w którym Pan dał mu łaskę nowego nawrócenia i jednocześnie wyjawiał mu, czego od niego oczekuje - przyjęcia powołania. Pięćdziesiąt dziewięć lat później tak komentował w jednej homilii fragment Ewangelii, w którym widzi obraz własnego powołania, i w którym z pewnością każdy z nas może zobaczyć odbicie naszego powołania, by w pełni przeżywać nasze chrześcijaństwo.

„Obchodzimy święto apostoła i ewangelisty św. Mateusza.

Świętujemy dzieje pewnego nawrócenia. On sam w swej Ewangelii opowiada nam, jak wyglądało spotkanie, które naznaczyło jego życie, wprowadza nas w „grę spojrzeń”, która jest w stanie przemienić historię.

Pewnego dnia, takiego samego jak każdy inny, gdy siedział przy stole, zbierając podatki, Jezus przechodził i ujrzał go, zbliżył się i powiedział mu:

„Pójdź za Mną”. A on powstał i poszedł za Nim.

"Jezus spojrzał na niego. Jakąż siłę miłości musiało mieć spojrzenie Jezusa, aby zmobilizować Mateusza do tego, co uczynił; ileż siły musiały mieć te oczy, aby go podnieść!

Wiemy, że Mateusz był celnikiem, to znaczy ściągał podatki od Żydów, aby przekazać je Rzymianom. Poborcy ci byli źle widziani, a nawet uważano ich za grzeszników, toteż żyli oddzielnie i byli pogardzani przez innych. Nie można było z nimi jeść, ani rozmawiać, ani modlić się.

Ludzie traktowali ich jak zdrajców, którzy łupili swój naród, aby dać innym. Poborcy podatkowi należeli do tej kategorii społecznej".

"Jezus tymczasem zatrzymał się, nie przeszedł pośpiesznie, spojrzał nań powoli, spokojnie. Spojrzał nań oczami pełnymi miłosierdzia, spojrzał tak, jak nikt nie patrzył na

niego wcześniej. I to spojrzenie otworzyło mu serce, wyzwoliło go, uzdrowiło, dało mu nadzieję, nowe życie, podobnie jak Zacheuszowi, Bartymeuszowi, Marii Magdalenie, Piotrowi, a także każdemu z nas. Chociaż nie ośmielamy się podnieść wzroku na Pana, to On pierwszy spogląda na nas. Jest to nasza historia osobista; podobnie jak wielu innych, każdy z nas może powiedzieć: ja również jestem grzesznikiem, na którego Jezus kieruje swe spojrzenie. Zachęcam was, abyście w swych domach lub w kościele uczynili chwilę milczenia, aby wspomnieć z wdzięcznością i radością tamte okoliczności, tamtą chwilę, w której miłosierne spojrzenie Boga spoczęło na naszym życiu”[1].

Caravaggio, Powołanie św. Mateusza, obraz namalowany w latach 1597–1601 dla ozdobienia kaplicy

Contarellich rzymskiego kościoła San Luigi dei Francesi

Homilia św. Bedy Czcigodnego *Miserando atque eligendo*

Jezus ujrzał zbierającego podatki człowieka imieniem Mateusz i rzekł do niego: Pójdź za Mną (Mt 9,9).

Zobaczył nie tyle oczyma ciała, ile wewnętrznym wejrzeniem swojej miłości. Jezus zobaczył celnika, ale będąc miłosierny, wybrał go i rzekł: *Pójdź za Mną. Powiedział: Pójdź za Mną- naśladowuj Mnie. Powiedział mu: Pójdź za mną, nie tyle w znaczeniu wspólnego wędrowania, ile naśladowania w działaniu. Kto twierdzi, że w Nim trwa,*

powinien również sam postępować tak, jak On postępował (1 J 2,6).

On wstał - powiada Ewangelia - i poszedł za Nim. Nic dziwnego, że zgodnie z poleceniem Pana celnik natychmiast porzucił starania o ziemskie korzyści, pozostawił swoje bogactw i w pełni świadomie dołączył do grupy Tego, który nie posiadał żadnych dóbr materialnych. Po prostu Pan, który zawołał go z zewnątrz Swoim głosem, wewnątrznie oświecił go w sposób niewidzialny do pójścia za Sobą. Światłem łaski duchowej oświecił umysł, dzięki czemu celnik zrozumiał, iż Ten, który zaprasza go do pozostawienia doczesnych biznesów, ma moc dać mu niezniszczalny skarb w niebie.

I siedząc za stołem w domu Mateusza, *przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami* (Mt 9,10). Nawrócenie jednego celnika ukazało drogę pokuty i przebaczenia dla wielu innych celników i grzeszników. To

prawdziwa i piękna zapowiedź, gdyż ten, który później miał się stać apostołem i nauczycielem pogan, już przy swym pierwszym spotkaniu z Panem pociągnął za sobą na drogę zbawienia znaczną grupę grzeszników. W ten sposób od samego zarania swej wiary podjął służbę ewangelisty, co w miarę postępu w cnotach, miał później w dopełnić. Jeśli zechcemy dotrzeć do głębszego znaczenia tych wydarzeń, zauważymy, że Mateusz nie tylko w ziemskim swoim domu przygotował Panu ucztę dla ciała, ale przez swoją wiarę i miłość przygotował o wiele miłsze przyjęcie w domu swego serca, według owych słów Apokalipsy *Oto stoję u drzwi i kołaczę, jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejść do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną* (Ap 3,20).

Słuchamy Jego głosu, otwieramy Mu drzwi, przyjmujemy w naszym

domu, gdy chętnie przystajemy na Jego wezwania, czy to przyjdą z zewnątrz czy z wewnątrz, i wprowadzamy w czyn to, co uznaliśmy jako Jego wolę. On przychodzi, aby spożywać z nami posiłek, a my z Nim, bo przez łaskę Swej miłości zamieszkuje w sercach wybranych, napełniając ich światłem swej stałej obecności, sprawiając, że ich pragnienia skłaniają się coraz bardziej ku sprawom niebiańskim. A On sam rozkoszuje się tymi naszymi pragnieniami jak najsmakowszym eliksirem.

Homilia 21 (CCL 122, 149-151)

Św. Beda Czcigodny (672-735) był benedyktyńskim mnichem, kapłanem, teologiem, biblistą i wszechstronnym uczonym. Prawie całe pracowite życie spędził w klasztorze Jarrow

Królestwie Northumbrii. Papież Leon XIII ogłosił go Doktorem Kościoła. Do dzisiaj jest uważany za ojca historiografii angielskiej, przyczynił się do odmierzania czasu naszej ery od narodzenia Jezusa. Jest czczony nie tylko w Kościele katolickim, ale także prawosławnym, a wspominany i ceniony także we wspólnotach protestanckich.

[1] Papież Franciszek, homilia wygłoszona podczas Mszy św. na Placu Rewolucji w Holguín na Kubie, 21-IX-2015, Tu cała homilia

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/jezus-bedac-milosierny-wybral-go/> (28-03-2026)